

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/konspiracja/102030,Walczyłem-8-lat-z-komunistami-i-teraz-wam-się-nie-poddam-Ostatnia-walka-Puszczyk.html>



Broń należąca do członków oddziału NZW pod dowództwem Wacława Grabowskiego ps. „Puszczyk”, zarekwirowana przez UB po ich śmierci 5 lipca 1953 r. (fot. z zasobu IPN)

ARTYKUŁ

„Walczyłem 8 lat z komunistami i teraz wam się nie poddam!”. Ostatnia walka „Puszczyka”

OKRES HISTORYCZNY

(1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: ELŻBIETA STRZESZEWSKA 05.07.2023

5 lipca 1953 r. żołnierze oddziału Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, działającego pod dowództwem Wacława Grabowskiego ps. „Puszczyk” w powiatach: mławskim, przasnyskim, działdowskim oraz ciechanowskim, stoczyli

swoją ostatnią walkę.

Do tragicznych w skutkach wydarzeń doszło w miejscowości Niedziałki w pow. mławskim. Przebywająca tam, „na melinie”, w gospodarstwie prowadzonym przez Mariannę Jeziorską i jej syna Wojciecha, grupa „Puszczyka” została otoczona przez żołnierzy 10. i 12. kompanii Samodzielnego Baonu 1. Brygady KBW oraz funkcjonariuszy UB i MO.



Kazimierz Żmijewski ps. „Jan”
(zaznaczony strzałką), członek
oddziału NZW pod dowództwem
Wacława Grabowskiego ps.
„Puszczyk”. Ciężko ranny w
trakcie obławy przeprowadzonej
przez wojska KBW i
funkcjonariuszy UB i MO w m.
Niedziałki w pow. mławskim,
zmarł prawdopodobnie w Szpitalu
Powiatowym w Mławie 5 lipca
1953 r. (fot. z zasobu IPN)

Schronienie, które stało się pułapką

Żołnierze „Puszczyka” wielokrotnie kwaterowali w miejscowości Niedziałki. Pod domem mieszkalnym znajdującym się na terenie posesji Marianny Jeziorskiej zbudowali bunkier, dający im wszystkim schronienie. Do kryjówki wchodziło się z kuchni przez piwnicę na ziemniaki. Po przesunięciu ruchomej ścianki można było wejść do schronu. Nocleg oraz wyżywienie partyzanci mogli otrzymać również od sąsiadów Jeziorskich: Stanisława Adamczyka i Zygmunta Klimaszewskiego.

Informację o miejscu pobytu oddziału przekazał funkcjonariuszom PUBP w Mławie inny mieszkaniec Niedziałek – Wacław Głuszek, zwerbowany do współpracy pod ps. „N-20”. 4 lipca doniósł on, że we wsi, w zabudowanych Marianny Jeziorskiej, przebywa:

„(...) banda w sile siedmiu, uzbrojona w broń krótką i automatyczną”.

Za złożone zgłoszenie oraz dalszą pomoc podczas przygotowywania i przebiegu operacji otrzymał nagrodę 5 tys. zł. Informacja została przekazana dalej – do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie oraz do Sztabu 1. Brygady KBW.



**Piotr Grzybowski ps. „Rekin”,
członek oddziałów NZW pod
dowództwem st. sierż.
Mieczysława Dziemiszewicza
ps. „Rój” oraz Wacława
Grabowskiego ps. „Puszczyk”.
Poległ w trakcie obławy
przeprowadzonej przez wojska
KBW i funkcjonariuszy UB i MO w
m. Niedziałki w pow. mławskim 5
lipca 1953 r. (fot. z zasobu IPN)**



Henryk Barwiński ps. „August”.
Zgodnie z adnotacją na odwrocie:
„współpr. bandy »Puszczyka«
zbiegł przed aresztow. w
październiku 1952 r.”. Poległ w
trakcie obławy przeprowadzonej
przez wojska KBW i
funkcjonariuszy UB i MO w m.
Niedziałki w pow. mławskim 5
lipca 1953 r. (fot. z zasobu IPN)

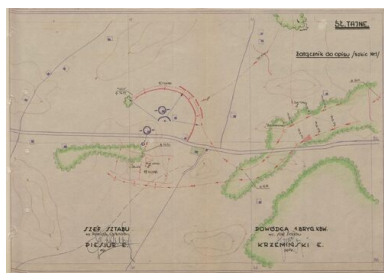


**Feliks Gutkowski ps. „Gutek”,
członek oddziału NZW pod
dowództwem Wacława
Grabowskiego ps. „Puszczyk”.
Ciężko ranny w trakcie obławy
przeprowadzonej przez wojska
KBW i funkcjonariuszy UB i MO w
m. Niedziałki w pow. mławskim,
zmarł prawdopodobnie w Szpitalu
Powiatowym w Mławie 5 lipca
1953 r. (fot. z zasobu IPN)**

Oblężenie

Operację „likwidacji doraźnej” oddziału „Puszczyka” rozpoczęto 5 lipca 1953 r., ok. godz. 15. Zgodnie z opracowanym planem, KBW otoczyło wskazane przez informatora zabudowania. Według meldunku specjalnego kpt. Stanisława Kozłowskiego, szefa Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Mławie,

„(...) banda w sile siedmiu ludzi podjęła ucieczkę w kierunku lasu, gdzie niewidoczna była obstawa dla niej. W tym czasie została nakryta silnym krzyżowym ogniem z broni maszynowej i obstawy i banda widząc, że jest okrążona, zajęła stanowiska w życie, przyjmując obronę, jednocześnie cofając się w kierunku lasu”.



**Szkic nr 1 stanowiący załącznik
do „Opisu akcji operacyjnej**

Zdjęcia przedstawiające wnętrze domu Marianny Jeziorskiej w m. Niedziałki w pow. mławskim: nr 1 - wejście z sieni do kuchni, nr 2 - fragment kuchni z zaznaczonym strzałką wejściem do bunkra, nr 3 - wejście do bunkra z zaznaczoną strzałką pokrywą wykonaną z desek (fot. z zasobu IPN)

Partyzanci podjęli próbę przebicia się przez kordon żołnierzy KBW, jednak, po półtoragodzinnej walce z przeważającymi siłami wroga, wszyscy zginęli. Wacław Grabowski, ciężko ranny odłamkami granatu, wezwany do poddania się - odmówił. Według relacji znajdującej się w „Opisie akcji operacyjnej przeprowadzonej przeciwko bandzie »Puszczyka« w dniu 5 lipca 1953 r.”, powstałej w Sztabie 1. Brygady KBW, miał odpowiedzieć:

„Walczyłem 8 lat z komunistami i teraz wam się nie poddam”

i popełnić samobójstwo.

Wraz z dowódcą polegli jego żołnierze: Antoni Tomczak ps. „Malutki”, Henryk Barwiński ps. „August”, Lucjan Krępski ps. „Jastrząb” i Piotr Grzybowski ps. „Rekin”. Dwóch ciężko rannych partyzantów - Feliksa Gutkowskiego ps. „Gutek” i Kazimierza Żmijewskiego ps. „Jan” - po udzieleniu pierwszej pomocy przez felczera - przewieziono do szpitala w Mławie, gdzie zmarli. Ciała poległych, po dokonaniu oględzin i wykonaniu serii zdjęć *post mortem*, pochowano w nieznanym dotychczas miejscu.

Porachunki z cywilami

Po zakończeniu operacji, ok. godz. 18, aresztowano we wsi Niedziałki ok. 15 osób „podejrzanych o współpracę z bandą”, a wśród nich rzeczywistych współpracowników oddziału „Puszczyka”: Mariannę Jeziorską oraz jej syna Wojciecha, a także ich sąsiadów: Stanisława Adamczyka i Zygmunta Klimaszewskiego. Zatrzymany

został (pozornie) również informator ps. „N-20”, którego później zwolniono.

30 listopada 1953 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie wymierzył Mariannie Jeziorskiej, Wojciechowi Jeziorskiemu, Stanisławowi Adamczykowi i Zygmuntowi Klimaszewskiemu kary od 6 do 8 lat więzienia za to, że:

„udzielali pomocy kontrrewolucyjnej bandzie »Puszczyka« dążącej do obalenia przemocą ustroju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”,

tj. za zapewnianie jej członkom kwatery, ubrania i pożywienia.

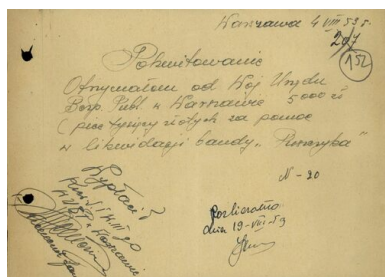
Stanisława Adamczyka dodatkowo skazano za to, że dostarczył deski na budowę schronu, a także organizował:

„dla bandytów w swoim mieszkaniu słuchanie audycji nadawanych przez imperialistyczne rozgłośnie radiowe”.

Marianna Jeziorska nie doczekała końca kary, zmarła w 1955 roku w więzieniu Warszawa-Mokotów.

* * *

Do dziś nie wiadomo, gdzie zostali pochowani żołnierze oddziału Wacława Grabowskiego ps. „Puszczyk”. Domniemywano, że może to być teren byłego Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Mławie, jednak prace przeprowadzane przez archeologów z Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN nie doprowadziły do odnalezienia tam śladów ich pochówków.



**Pokwitowanie odbioru
wynagrodzenia - 5 tys. zł - za
„pomoc w likwidacji bandy
»Puszczyka«” podpisane przez
współpracownika UB ps. „N-20”.
Warszawa, 4 sierpnia 1953 r. (z
zasobu IPN)**

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ